

- „Polska nie zgodzi się na żadne szantaże ze strony Unii Europejskiej.
Nie będziemy uczestniczyć w szaleństwie brukselskich elit. (...) Mam odwagę zadać elitom politycznym w Europie pytanie: Dokąd zmierzacie? Dokąd zmierzasz, Europo? Powstań z kolan i obudź się z letargu” –
Prezes Rady Ministrów Beata Szydło – posiedzenie Sejmu nr 42, 24 maja 2017 r.
- „Nie będą nam tutaj w obcych językach narzucali, jaki ustrój mamy mieć w Polsce!” –
Prezydent RP, Andrzej Duda, 17 stycznia 2020 r.
- „Nikt nie będzie nas zmuszał do realizacji cudzych wizji. (...) to nie jest Unia Europejska, która ma przed sobą przyszłość. (...) Praworządność i łamanie praworządności stały się w Unii Europejskiej pałąk propagandową” –
premier Mateusz Morawiecki w Sejmie, 18 listopada 2020 r.
- „Żadna decyzja jakiegokolwiek instytucji europejskiej nie może narażać polskich obywateli na ryzyko. (...) Nie będziemy ryzykować zdrowia, życia, nie mówiąc już o normalnym funkcjonowaniu polskich rodzin, tylko dlatego, że ktoś w Trybunale Sprawiedliwości podjął taką czy inną decyzję” –
premier Mateusz Morawiecki, 21 maja 2021 r.
- „Ład Unii Europejskiej nie chroni nas przed erozją wolności i równości państw członkowskich, która – jak pokazuje doświadczenie – sprzyja odradzaniu się imperializmu” –
Zbigniew Rau, minister spraw zagranicznych RP, Unia równych, Rzeczpospolita, 22 sierpnia 2022 r.
- „Komisja Europejska działa metodami zorganizowanej grupy przestępczej, bezprawnym szantażem wymuszając zmiany w polskim porządku prawnym, sprzeczne z polską suwerennością. (...) Komisja Europejska nie ma jakiegokolwiek kompetencji, by ingerować w sferę kształtowania wymiaru sprawiedliwości w Polsce. (...) Donald Tusk w polskiej polityce pełni rolę niemieckiego kolaboranta, a Komisja Europejska kierowana jest przez Niemców. To Niemcy prowadzą tak naprawdę napaść na państwo polskie” –
Zbigniew Ziobro, minister sprawiedliwości, na konferencji prasowej, 11 stycznia 2023 r.

Od autora

Zbiór poniższych subiektywnych refleksji powstał pod wpływem chwili i komentowania zmagania Polski z Unią Europejskiej (UE). Unia ta jawi się w polityce polskiej w coraz większym stopniu jako instytucja niepraworządna, opresyjna, niszcząca tkankę narodową oraz narzucająca obce wzory zarówno w obszarze praworządności, jak i rodziny i obyczajowości.

Za sprawą najwyższych czynników państwowych stało się już oczywistością, że polskie bezpieczeństwo, dobrobyt oraz suwerenność są zagrożone dominacją Niemiec, imperializmem Unii Europejskiej oraz miazmatami Zachodu.

W uchwale Sejmu z 20 maja 2016 r. w sprawie obrony suwerenności RP i praw jej obywateli stwierdza się między innymi¹:

„W ostatnim czasie są dokonywane naruszenia suwerenności naszego państwa (...). Pretekstem do takich działań jest sprawa sporu politycznego o Trybunał Konstytucyjny. (...) W instytucjach Unii Europejskiej są podejmowane również próby narzucenia Polsce decyzji (...), [które] nie mają podstaw w prawie europejskim, naruszają suwerenność naszego państwa, wartości europejskie oraz zasadę pomocniczości Unii Europejskiej. Niosą także zagrożenia dla ładu społecznego w Polsce, bezpieczeństwa jej obywateli oraz dziedzictwa cywilizacyjnego i tożsamości narodowej. Sejm Rzeczypospolitej Polskiej wzywa rząd do przeciwstawienia się wszelkim działaniom przeciwko suwerenności państwa oraz stwierdza, że obowiązkiem rządu jest obrona interesu narodowego i ładu konstytucyjnego w Rzeczypospolitej”.

W nawiązaniu do tej uchwały pięciu członków Izby Dyscyplinarnej SN przypomina w oświadczeniu z 22 maja 2021 r.²:

„Naruszenia suwerenności naszego Państwa (...) drastycznie nasiliły się za sprawą niemających podstaw w prawie, także europejskim, działań określonych organów i podmiotów Unii Europejskiej, czego najbardziej drastycznym przykładem jest podważanie nadrzędności Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej w porządku prawnym RP, a tym samym wprost suwerenności naszego Państwa oraz nakłanianie polskich sędziów do niestosowania Konstytucji RP, a zatem do jawnego sprzeniewierzenia się rocie ślubowania sędziowskiego, którego odmowa złożenia jest równoznaczna ze zrzeczeniem się urzędu sędziowskiego. (...) Świadome odstępianie przez sędziego w jego działaniach urzędowych od roty jego ślubowania (...) może być traktowane jako równoznaczne ze zrzeczeniem się urzędu sędziego”.

Celem rozważań, które w latach 2020–2022 były publikowane na portalu „Monitora konstytucyjnego”, jest przedstawienie w przystępnej formie wybranych tematów i pojęć prawa i praktyki UE oraz wiążących się z nimi niektórych kwestii polityki krajowej. Teksty te zostały przeniesione do niniejszego zbioru tylko z minimalnymi skrótami, korektami lub uzupełnieniami. Ze względu na zróżnicowany czas publikacji kolejnych odcinków pojawiają się nieuchronnie nieliczne powtórzenia.

Teksty te zachowują aktualność i mogą być pomocne w dydaktyce, w analizach politycznych i naukowych, a także w pracy edukacyjnej organizacji pozarządowych. Winny one również służyć podniesieniu poziomu debaty publicznej i lepszemu zrozumieniu nie zawsze łatwych kwestii.

Potrzeba refleksji uzasadniona była narastającymi napięciami w relacjach Polski z Unią, której ewolucja i cele coraz bardziej odbiegają od eurosceptycznej po-

¹ http://orka.sejm.gov.pl/proc8.nsf/uchwaly/548_u.htm

² <https://www.gazetaprawna.pl/prawnik/artykuly/8170454,sedziowie-izby-dyscyplinarnej-sn-nasilily-sie-dzialania-ue-podwazajace-suwerennosc-polski.html>

lityki władz RP. Na tym tle niepokoi zwłaszcza naruszanie przez Polskę wiążącego ją prawa unijnego. Przeradza się to we frontalne starcie o nieprzewidywalnych dla Polski konsekwencjach.

Pojawia się wręcz termin Poxxit. Taki wariant nie leży obecnie w interesie rządzącej ekipy, ponieważ liczy ona na dopływ środków finansowych z Unii i wyciąga po nie rękę. Z drugiej jednak strony władze polskie tkwią w przekonaniu, że możliwe jest członkostwo w klubie, którego reguły jawnie i demonstracyjnie się lekceważy. W tym kontekście wyjście z Unii to *nolens volens* powrót na Wschód – tam też jest jakaś cywilizacja.... W tej perspektywie chyba lepiej utrzymać się na unijnych peryferiach, na które Polska sama się zepchnęła, nawet jeśli z tego narażnika trudno się będzie w przyszłości wydobyć.

Uderzające jest, że w krótkim czasie rządów partii „Prawo i Sprawiedliwość” oba elementy tej nazwy zostały zasadniczo zdegradowane³. Polska stała się przykładem poważnych (systemowych) naruszeń zasad i prawa Unii oraz przepisów Europejskiej Konwencji Praw Człowieka. Polska i Węgry mają kłopoty z fundamentami praworządności – podlegają z tego powodu specjalnym procedurom prawa Unii (art. 7 w powiązaniu z art. 2 TUE; skargi i wnioski prejudycjalne do unijnego Trybunału Sprawiedliwości). Tylko polski premier publicznie kwalifikuje praworządność jako polityczną pałkę w rękach Unii⁴. Utraty suwerenności nie boją się Francja, Niemcy lub Włochy, natomiast władze polskie drżą z tego powodu i bronią się przed tym na różne sposoby, w tym naruszając prawo UE.

Nie sposób zaprzeczyć, że w relacjach z Unią polskie władze weszły na ścieżkę wojenną. Lekceważąc unijne instytucje oraz naruszając prawo UE polityka polska odwołuje się do pokretnych argumentów prawnych i posługuje się poję-

³ O stanie praworządności w Polsce zob. *Problem praworządności w Polsce w świetle dokumentów Komisji Europejskiej. Okres „dialogu politycznego” 2016–2017*, Wstęp, wybór i opracowanie: J. Barcz, A. Grzelak, R. Szyndlauer, Warszawa 2020; *Problem praworządności w Polsce w świetle orzecznictwa Trybunału Sprawiedliwości UE (2018–2020)*, Wstęp, wybór i redakcja: J. Barcz, A. Grzelak, R. Szyndlauer, Warszawa 2021; *Problem praworządności w Polsce w świetle orzecznictwa Trybunału Sprawiedliwości UE (2021)*, Wstęp, wybór i opracowanie: J. Barcz, A. Grzelak i R. Szyndlauer, Warszawa 2022; zob. także W. Sadurski, *Polski kryzys konstytucyjny*, Łódź 2020; S. Biernat, *Trybunał Konstytucyjny wypowiada posuszeństwo prawu Unii Europejskiej*, w: *Wokół kryzysu praworządności, demokracji i praw człowieka. Księga jubileuszowa Profesora Mirosława Wyrzykowskiego*, A. Bodnar, A. Płoszka (red.), Warszawa 2020, s. 817–834.

⁴ O momentami kuriozalnych wypowiedziach oficjalnych władz RP zob. A. Wójcik, *Stanowiska i komentarze polskich władz wobec orzeczeń Trybunału Sprawiedliwości i działań instytucji unijnych dotyczących praworządności w Polsce*, w: *Problem praworządności w Polsce w świetle orzecznictwa Trybunału Sprawiedliwości UE (2018–2020)*, op. cit., s. 989–1130 oraz w: *Problem praworządności w Polsce w świetle orzecznictwa Trybunału Sprawiedliwości UE (2021)*, op. cit., księga I, s. 1587–1619.

ciowymi wytrychami, których rządzący nie do końca rozumieją, lecz manipulują nimi w nadziei, że „ciemny lud to kupi”.

Politycznymi następcami Mazowieckich i Skubiszewskich zostali ludzie, którzy nie lubią Unii, słabo znają Europę i mało rozumieją świat zewnętrzny. Ich działania stawiają Polskę pod pręgierzem międzynarodowej opinii publicznej oraz nie służą długofalowym interesom państwa.

Wiele jest w polityce przykładów, że łatwo zapłacić się o własne nogi. Dowodzi tego między innymi polityka polskiego rządu wobec Unii Europejskiej zwieńczona szeregiem „zwycięstw”, w tym kolejnymi procedurami naruszeniowymi oraz blokadą środków finansowych (w tym w ramach tzw. Funduszu Odbudowy), a także skierowaniem do Polski nakazu płatniczego w związku z niewykonaniem środków tymczasowych orzeczonych przez Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej (TSUE)⁵. Nie należy w tym kontekście zapominać o wiekopomnym wkładzie Trybunału Konstytucyjnego Julii Przyłębskiej (TK).

Przemawiając 19 października 2021 r. w Strasburgu premier Mateusz Morawiecki próbował zaskoczyć słuchaczy cytatami z orzecznictwa zagranicznych sądów konstytucyjnych, co miało dowodzić identyczności z poglądem polskiego TK w sprawie nadrzędności konstytucji narodowej. Manewr ten był nadużyciem⁶, ale *à la guerre comme à la guerre*.... Kilka dni później premier poszedł krok dalej i zapowiedział w rozmowie z „Financial Times”, że będzie bronił stanowiska Polski, jeśli Bruksela rozpocznie „trzecią wojnę światową”⁷. Z kolei zdaniem wicepremiera Jarosława Kaczyńskiego celem nowego rządu w Niemczech jest „przekształcenie Unii w federację zarządzaną przez Berlin”, co w opinii lidera PiS oznacza „odebranie Polakom prawa do samostanowienia”. Jego zdaniem, określenie IV Rzesza Niemiecka nie jest w tym kontekście niczym nagannym⁸.

Czy i jak uda się wygrać trzecią wojnę światową mając na karku Unię, Czwartą Rzeszę, a na dodatek Trzeci Rzym?

Warszawa, styczeń 2023

⁵ Komisja Europejska – Komunikat prasowy. Praworządność: Komisja wszczyna przeciwko Polsce postępowanie w sprawie uchybienia w związku z naruszeniami prawa UE przez Trybunał Konstytucyjny, Bruksela, 22 grudnia 2021 r.

⁶ Trafny opis sytuacji i oficjalnych kłamstw zob. *26 sędzi i sędziów Trybunału Konstytucyjnego w stanie spoczynku o 10 nieprawdach w wyroku TK z 7 października i uzasadnieniu* (10/10/2021) – <https://monitorkonstytucyjny.eu/archiwa/19852> oraz prof. S. Biernat, prof. E. Łętowska, *Komentarz do oświadczenia sędziów Trybunału Konstytucyjnego w stanie spoczynku z 10 października 2021 r.* (26/10/2021) – <https://monitorkonstytucyjny.eu/archiwa/20015>

⁷ *Poland's prime minister accuses EU of making demands with 'gun to our head'*, Financial Times, 24 October 2021.

⁸ Wywiad dla „Gazeta Polska Codziennie”, 24 grudnia 2021 r.